Wysoka Rado

Panie Przewodniczący

Panie Prezydencie

Panie Senatorze

Szanowni goście

Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt, a zarazem zadanie niełatwe. Wygłoszenie laudacji na cześć Pana Senatora Wadima Tyszkiewicza – osoby, która pełniąc urząd Prezydenta Nowej Soli w latach 2002-2019 przyczyniła się do zmiany oblicza naszego i mojego miasta u progu XXI stulecia.

Prezydenta Tyszkiewicza poznałem na przełomie 2002 i 2003 roku podczas jego pierwszej wizyty w nowosolskim muzeum. Był to wernisaż jednej z wystaw. Przyszedł niewiele spóźniony z laptopem w dłoniach, z którym nie bardzo wiedział co zrobić. Zaproponowałem, że się sprzętem zaopiekuję. Z pewną dozą niepewności powierzył mi cenne dla niego narzędzie pracy. W kolejnych latach bywał w naszym muzeum często, za sprawą organizowanych przez Urząd Miejski w tej instytucji spotkań, konferencji, debat i przyjęć mieliśmy przyjemność gościć znanych polityków, ambasadorów i ludzi kultury. Nie bez powodu wspominam epizod z podręcznym komputerem, gdyż stał się on wizytówką Prezydenta na wiele lat.

Obejmując urząd Prezydenta Miasta Wadim Tyszkiewicz miał za sobą doświadczenia właściciela znanej, wprowadzającej innowacyjne rozwiązania firmy komputerowej. Zawodowe i osobiste zainteresowania przełożyły się szybko na charakter pracy w Urzędzie Miejskim i sposób zarządzania miastem – które jak zapowiedział - postanowił prowadzić jak firmę, analizując zyski i straty, planując krótkoterminowe i długofalowe inwestycje. Tą wizją przekonał do siebie nowosolan. Czas objęcia prezydentury był dla miasta szczególny. Po dekadzie lat 90-tych, czasu transformacji społeczno-gospodarczo-politycznych w naszym kraju, Nowa Sól znajdowała się w trudnej sytuacji. Zamknięcie największych zakładów pracy kilka lat wcześniej przyczyniło się do niespotykanego w historii miasta zjawiska bezrobocia. Przezwyciężenie tego problemu stało się pierwszoplanowym celem działań Prezydenta, który w odbudowie potencjału gospodarczego miasta widział jedyny sposób na poprawę warunków życia mieszkańców oraz przywrócenie jego pozycji w regionie. Realizacji tego zadania poświecił się osobiście. Przygotowanie i obsługa potencjalnych inwestorów stała się jego wizytówką. Wypracowane przez lata metody oraz upór i konsekwencja przyniosły wymierne efekty w postaci wykreowania marki Nowa Sól. Stworzony przez Prezydenta profesjonalny zespół współpracowników w krótkim czasie opanował trudną sztukę pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych na realizację planowanych zadań. Korzystając ze środków przedakcesyjnych oraz z tych, które dawało od 2004 r. członkostwo Polski w Unii Europejskiej stworzono podstawy i wypracowano model promocji miasta celem pozyskania inwestorów. Lokowali oni swoje firmy w wyposażonej w niezbędną infrastrukturę strefę przemysłową na północnych krańcach miasta. Już w 2005 r. uruchomiła produkcję pierwsza firma, w kolejnych latach następne. Kiedy dekadę później do dyspozycji inwestorów oddawano południową strefę przemysłową Nowa Sól była już liczącym się i przyjaznym w regionie i Polsce miejscem do otwarcia nowego biznesu. W ostatnim roku pierwszej kadencji rozpoczęto inwestycję, która jednoznacznie wskazywała, że „Plan Tyszkiewicza i jego współpracowników” na miasto jest wielowymiarowy i długofalowy. Rozpoczęcie budowy ściany przeciwpowodziowej w porcie miało zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom, którzy doświadczeni wydarzeniami powodzi w 1997 r. widzieli w rzece tylko zagrożenie. W zamyśle tej inwestycji był także plan, który roboczo nazwano „zwróceniem się twarzą do Odry”. Motywem przewodnim tych działań, jak mawiał Prezydent, był utrwalony w pamięci gazetowy nagłówek z 1997 r. – *Odra – rzeka nieszczęścia*, który chciał teraz zmienić na *Rzekę szczęścia*. W krótkim czasie rozpoczęto działania, które miały postrzeganie naszej rzeki zmienić. Budowa portu turystycznego, mariny, zagospodarowanie nabrzeży portowych, rewitalizacja dzielnicy portowej i wreszcie projekt budowy statków turystycznych oraz patronowanie budowie przystani rzecznych w środkowym biegu Odry, w ciągu kilku lat przyniosły oczekiwany efekt. Nowa Sól zmieniła nie tylko stosunek do rzeki, ale także zainicjowała proces tworzenia się zjawiska turystyki odrzańskiej. Pozytywnie „zakręceni na Odrę” nowosolanie, jak mawiano, znaleźli naśladowców i partnerów w nadodrzańskich gminach, a miasto stało się liderem wielu projektów – *Miastem na fali* i to nie tylko w jego nowym logo.

Wspomniany już „Plan Tyszkiewicza na miasto” znalazł akceptację jego mieszkańców. Dali oni temu wyraz w kolejnych wyborach samorządowych w latach 2006-2018, obdarzając Prezydenta zaufaniem wyborczym na poziomie 80%. Do realizacji swoich planów znalazł także zwolenników w osobach radnych miejskich.

Trudno w tak krótkim czasie wymienić kolejne działania Prezydenta w następnych kadencjach. Pozwolicie Państwo, że wymienię chociaż niektóre. Odbudowa potencjału gospodarczego miasta i poprawa jakości życia mieszkańców nie byłaby możliwa bez realizacji szeroko zakrojonych inwestycji komunikacyjnych. Przebudowa miejskich dróg, skrzyżowań, budowa dróg dojazdowych do stref przemysłowych, budowa i przebudowa dróg osiedlowych. Uwieńczone sukcesem zabiegi o budowę południowej obwodnicy miasta i kolejne plany komunikacyjne to nie tylko wyznaczniki sukcesu miasta, ale także realne działania w kierunku dostosowania jego infrastruktury do wyzwań przyszłości. Nie sposób w tym miejscu pominąć największej inwestycji komunalnej w powojennej historii miasta, czyli realizacji projektu „Gospodarka wodno-ściekowa miasta Nowa Sól i gmin ościennych”.

Z wymienionych dotychczas osiągnięć Prezydenta można mylnie wyciągnąć wnioski, że to człowiek oddany tylko twardym potrzebom gospodarki, czy innowacyjnym podejściem do jej potrzeb – jak Park Technologiczny „Interior”. Prowadzoną przez niego politykę zrównoważonego rozwoju znaczą inne działania – poczynając od wyremontowanych placówek oświatowych, każda z nowoczesnym zapleczem sportowym, boisk wielofunkcyjnych, rozpoczętej budowy Krytej Pływalni Solan, planów budowy hali widowiskowo-sportowej. W dziedzinie rekreacji i rozrywki – Nadodrzański Park Rekreacyjny z Parkiem Krasnala i Parkiem Fizyki. W dziedzinie kultury masowej organizacja Święta Solan nad Odrą. W dziedzinie kultury – nowoczesny gmach Miejskiej Biblioteki Publicznej, przebudowany Nowosolski Dom Kultury, zmodernizowane Muzeum Miejskie. Poprawa warunków mieszkaniowych dla najbardziej potrzebujących poprzez inwestycje socjalne oraz działania na rzecz umożliwienia dostępu do internetu osobom mniej zamożnym.

Wśród tych działań nie można pominąć ważnej dla lokalnej społeczności warstwy duchowej jak organizacja Wigilii Miejskich, czy symbolicznej - kreowanie miejsc pamięci narodowej (przykładem tu może być Pomnik Bohaterom Walk o Polskę) czy lokalnej – Pomnik Powodzianina. Ustanowienie nagrody „Odrzany” dla osób zasłużonych dla miasta oraz upamiętniania jego wybitnych obywateli nazwami miejskich ulic i rond.

Obraz aktywności Prezydenta Tyszkiewicza dopełnia zaangażowanie na rzecz społeczności regionu. Jako włodarz Nowej Soli zainicjował współpracę samorządów na terenie powiatu nowosolskiego. Jej efektem są m.in. turystyczne projekty odrzańskie, powołanie Związku Międzygminnego Eko-Przyszłość, Międzygminnego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego „SubBus”. W skali regionalnej dał się poznać jako zaangażowany samorządowiec w tworzeniu projektu Lubuskie Trójmiasto, uczestnicząc w pracach Zrzeszenia Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Województwa Lubuskiego jako przewodniczący oraz przewodnicząc Ogólnopolskiemu Porozumieniu Organizacji Samorządowych. Działania te były dostrzegane przez gremia świata biznesu i samorządowców, którzy honorowali Prezydenta licznymi wyróżnieniami i nagrodami.

W ostatnich latach aktywność Prezydenta Tyszkiewicza wykraczała poza miasto i region województwa lubuskiego. Żywo reagował na sytuację społeczno-polityczną w kraju, stopniowo przenosząc ciężar patriotyzmu lokalnego na zainteresowania losami państwa. Korzystając z mediów społecznościowych wyrażał swoje opinie, często wchodząc w spór ze stronami życia politycznego w kraju. Dosadnie wyrażane opinie i uwagi spotykały się zarówno z krytyką, jak i akceptacją środowisk politycznych i zwykłych obywateli. W 2019 r. podjął decyzję o ubieganie się o mandat Senatora Rzeczpospolitej Polskiej. Społeczność województwa lubuskiego obdarzyła Prezydenta Nowej Soli, jako niezależnego kandydata, zaufaniem i wybrany został jako ich przedstawiciel do Senatu. Obejmując tę zaszczytną funkcję rekomendował na Prezydenta Nowej Soli w wyborach, które odbyły się na początku bieżącego roku, swojego wieloletniego zastępcę Pana Jacka Milewskiego, ponownie akcentując fakt, że jego dotychczasowa praca dla Nowej Soli była dziełem zespołowym.

W tym miejscu pozwolę sobie na kolejną dygresję, odnosząc się do swojej pracy zawodowej. Wydarzenie to potwierdza wypowiedziane wcześniej słowa. W 2016 r. Prezydent Tyszkiewicz z rąk Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków otrzymał wyróżnienie dla Nowej Soli w ramach nagrody „Lubuskie Konserwacje” za realizację inwestycji termomodernizacji obiektów Muzeum Miejskiego w Nowej Soli. Kilka dni później, osobiście pofatygował się do naszej instytucji, poprosił pracowników na spotkanie, przekazał nagrodę, podziękował za wykonaną pracę muzealnikom, kwitując „nie mnie, tylko wam się to wyróżnienie należy”. Skromnie, prawdziwie, bez fleszy i relacji w mediach.

Bezpośrednie kontakty z pracownikami jednostek miejskich, a przede wszystkim z mieszkańcami były charakterystyczną cechą prezydentury Wadima Tyszkiewicza. Otwarte spotkania, konsultacje, uczestnictwo z życiu społecznym i kulturalnym oraz tzw. gospodarskie wizyty na nowosolskich placach budów dały poznać osobę Prezydenta, jako człowieka obecnego wśród mieszkańców Nowej Soli.

Podsumowując działania obecnego Pana Senatora Wadima Tyszkiewicza na rzecz naszego miasta jako Prezydenta należy podkreślić deklarację jaką złożył podczas inauguracji nowego Prezydenta Miasta Pana Jacka Milewskiego w styczniu bieżącego roku – „nic się nie kończy i nic nie zaczyna – to będzie kontynuacja”.

W tym miejscu historyk musi zakończyć swoją narrację, gdyż nie powinien prognozować przyszłości. Wypada tylko podziękować za Pański wkład w rozwój naszego miasta i żywić nadzieję, że pozostanie Pan nadal aktywny w działaniach na rzecz pomyślności jego mieszkańców.

Mieszkańcy natomiast, wzorem Pańskich wcześniejszych działań, pragną uhonorować Pana imieniem jedno z charakterystycznych miejsc Nowej Soli, i można by było w tym miejscu użyć popularnego dziś zwrotu - „po prostu się to Panu należy” – jednak my wolimy – „za ciężką pracę - dziękujemy”.

Dziękuję za uwagę.